

Sygn. akt V ACa 1126/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marta Szerel

Sędziowie: SA Przemysław Kurzawa

SO (del.) Monika Włodarczyk (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Izabela Katryńska

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. P. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Urzędu Lotnictwa Cywilnego

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 9 marca 2016 r., sygn. akt IV C 1097/14

**I. prostuje oznaczenie pozwanego w komparycji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że słowa „Skarbowi Państwa - Urząd Lotnictwa Cywilnego” zastępuje słowami „Skarbowi Państwa - Prezesowi Urzędu Lotnictwa Cywilnego”;**

**II. oddala apelację;**

**III. zasądza od M. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Monika Włodarczyk Marta Szerel Przemysław Kurzawa

**Sygn. akt V ACa 1126/17**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 listopada 2014 r. powód M. P. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa - Urzędu Lotnictwa Cywilnego na swoją rzecz kwoty 100 322 zł., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Uzasadniając swoje żądanie wskazał, że na skutek błędu popełnionego przy przeprowadzaniu badań, otrzymał pozytywne zaświadczenie lotniczo-lekarskie, potwierdzające jego zdolność do wykonywania czynności lotniczych w klasie 1/2, co pozostawało w związku z podjętym przez niego szkoleniem lotniczym, na które wydatkował kwotę 100

322 zł. Z uwagi na powyższe, na skutek opinii instruktora został skierowany na ponowne badania lotniczo-lekarskie, w wyniku których (...) wydał orzeczenie o niezdolności do wykonywania czynności lotniczych, utrzymane w mocy przez (...) Lekarz Lotnictwa Cywilnego. Z tych też względów, w ocenie powoda, skoro pierwsza komisja lekarska nie stwierdziła braku przeciwwskazań do wykonywania zawodu pilota poniósł on szkodę majątkową, ponieważ zawarł umowę na szkolenie lotnicze, będąc przekonany, że uzyska licencje lotnicze.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował zasadę odpowiedzialności oraz wysokość dochodzonego roszczenia. Argumentując swoje stanowisko wskazał, że powództwo powinno zostać oddalone m.in. ze względu na fakt, że powód nie odwołał się od orzeczenia (...) do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, jak też ze względu na fakt, że powód nie wykazał określonych w art. 417 k.c. i następnych przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa.

**Wyrokiem z dnia 9 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział IV Cywilny sygn. akt IV C 1097/14 w pkt 1 oddalił powództwo oraz w pkt 2 zasądził od powoda M. P. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej kwotę 3600 zł. (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (k.162).**

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne:

M. P. (1) na podstawie zawartej w dniu 16 września 2011 r. umowy z Ośrodkiem Szkolenia Lotniczego A. A. odbył w okresie od 16 września 2011 r. do 9 października 2011 r. teoretyczny kurs do licencji (...). Przedmiotowe szkolenie ukończył w dniu 21 października 2011 r.

Następnie wobec zawarcia w dniu 21 października 2011 r. dwóch umów z Ośrodkiem Szkolenia Lotniczego A. A. podjął naukę na stacjonarnym kursie teoretycznym do licencji (...) wg „(...) (...)” oraz szkolenie praktyczne pilotów, którego przedmiotem była nauka pilotażu do (...) (...). Czas obu szkoleń zaplanowano na okres od 21 października 2011 r. do 21 października 2012 r.

Po zawarciu w/w umów dopiero w dniu 26 października 2011 r. powód otrzymał orzeczenie lotniczo-lekarskie klasy 2, ważne do 26 października 2013 r., natomiast w dniu 3 listopada 2011 r. orzeczenie lotniczo-lekarskie klasy 1 i 2, ważne w zakresie klasy 1 do dnia 3 listopada 2012 r., zaś w zakresie klasy 2 do dnia 3 listopada 2016 r.

Od 21 października 2011 r. do 27 marca 2012 r. M. P. (1) wziął udział w szkoleniu w zakresie odpowiadającym wymogom egzaminacyjnym na świadectwo ogóle operatora radiotelefonisty, po odbyciu którego w dniu 20 lipca 2012 r. otrzymał świadectwo ogólne operatora radiotelefonisty.

Dnia 27 marca 2012 r. M. P. (1) ukończył szkolenie lotnicze na licencję(...), pilota śmigłowcowego zawodowego.

W okresie od dnia 16 września 2011 r. do 11 lipca 2012 r. powód odbywał szkolenie do uzyskania licencji pilota śmigłowcowego (...)(...), podczas którego wylatał łącznie 53h 11 min, za co zapłacił łączną kwotę 100 322 zł.

Wobec zaobserwowanych przez instruktora C. R. zachowań powoda, w/w sporządził w dniu 25 lipca 2012 r. opinię o M. P. (1), skierowaną do kierownika szkolenia HT A. A. H. C., w której wskazał, że M. P. (1) w miarę stopniowana trudności ćwiczeń oraz konieczności samodzielnego prowadzenia łączności radiowej, nowe elementy pilotażowe przyswaja z trudnością, a także potrzebuje większej ilości czasu na szkolenie. Instruktor C. R. wskazał, że zdobyta wcześniej wiedza teoretyczna nie została przez M. P. (1) trwale przyswojona, że powód wymaga ciągłej motywacji oraz nadzoru ze

strony instruktora oraz, że większa ilość lotów wykonanych każdorazowo przez studenta w ciągu jednego dnia ma wpływ na kondycję psychofizyczną powoda.

Wydana opinia stanowiła podstawę do podjęcia przez kierownika szkolenia A. A. decyzji o wstrzymaniu dalszego szkolenia lotniczego powoda w dniu 29 sierpnia 2012 r., oraz o skierowaniu go na badania lotniczo-lekarskie celem wydania orzeczenia o jego zdolności do wykonywania czynności lotniczych. Powód na wniosek (...) Lekarza Lotnictwa Cywilnego dr hab. n. med. K. M., w trybie badań okolicznościowych w dniu 6 listopada 2012 r. został skierowany na badania psychologiczne, podczas których lekarze stwierdzili u powoda obniżoną sprawność psychomotoryczną oraz koordynację wzrokowo-ruchową. Lekarze wykryli również obniżoną percepcję wzrokowo-motoryczną i pamięć wzrokową. W wyniku przeprowadzonych badań lekarze uznali M. P. (1) za niezdolnego do wykonywania zawodu pilota klasy pierwszej i drugiej. Wojskowy Instytut Medycyny Lotniczej dnia 7 listopada 2012 r. przesłał powodowi ww. orzeczenie, a także poinformował go o prawie odwołania się od doręczonego orzeczenia na piśmie do (...) Lekarza Lotnictwa Cywilnego w terminie 14 dni, od dnia otrzymania orzeczenia (...)

Na skutek odwołania powoda do (...) Lekarza Lotnictwa Cywilnego od orzeczenia lotniczo-lekarskiego nr (...) z dnia 7 listopada 2012 r. wydanego przez (...) po powołaniu w dniu 12 grudnia 2012 r. 3 osobowej komisji lekarskiej, w/w utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie. Wydana i doręczona powodowi decyzja zawierała pouczenie o możliwości wniesienia skargi, do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego za pośrednictwem (...) Lekarza Lotnictwa Cywilnego, w terminie 30 dni od dnia doręczenia decyzji.

Podstawę poczynionych ustaleń stanowiły dokumenty złożone do akt sprawy, których wiarygodności i mocy dowodowej nie kwestionowała żadna ze stron oraz zeznania powoda. W zakresie zeznań powoda złożonych na rozprawie Sąd Okręgowy uznał, iż zasługują na wiarę tylko częściowo a mianowicie w zakresie, iż powód odbył kurs teoretyczny oraz praktyczny pilotażu jak również, iż zapłacił on za szkolenie kwotą ponad 100 000 zł, przy czym kwota 18 000 została mu zwrócona. W ocenie Sądu, przedmiotowy dowód był również wiarygodny w zakresie faktu uznania powoda przez dwie komisje lekarskie za zdolnego do pilotażu 1 i 2 klasy, oraz uznania go przez (...) za niezdolnego do pilotażu klas 1 i 2, która to decyzja została utrzymana w mocy, i nie została zaskarżona do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. W pozostałym zakresie Sąd oddalił zeznania M. P. (1), ponieważ odpowiadając na pytania sugerował się podpowiedziami swoich pełnomocników.

Na podstawie przeprowadzonych dowodów Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Dokonując oceny prawnej zgłoszonego roszczenia Sąd powołał się na treść art. 417 § 1 i 2 k.c. oraz na art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., który odnosi się do szkody wyrządzonej przez działanie władzy publicznej a także gdy została ona wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji wskazując, iż warunkiem/przesłanką domagania się naprawienia szkody w przypadku, gdy została wyrządzona przez prawomocne orzeczenie, jest w ramach prejudykatu uzyskanie stwierdzenia niezgodności z prawem takiego orzeczenia.

Sąd przywołując stanowisko powoda podniósł, iż w/w jako zdarzenie sprawcze określa pozytywne orzeczenie będące wynikiem wstępnych badań, które gdyby nie zostało wydane to powód nie zawarłby umowy o dalsze szkolenie lotnicze a tym samym nie poniósłby szkody.

Sąd I instancji wskazał, iż podstawy roszczenia należy upatrywać w art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., w myśl którego konieczne jest łączne zaistnienie trzech przesłanek, aby uznać roszczenie odszkodowawcze za zasadne. Zaznaczył, że należą do nich powstanie szkody, wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji oraz wystąpienie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy wydaniem prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, a powstaniem szkody. Ponadto w świetle przytoczonej regulacji konieczne jest również stwierdzenie we właściwym trybie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

W pierwszej kolejności Sąd podkreślił, iż powód umowę o praktyczne szkolenie pilotów zawarł 21 października 2011 r. a zatem jeszcze przed uzyskaniem pozytywnego orzeczenia lotniczo-lekarskiego, wydanego dopiero w dniu 26 października 2011 r., jak również przed uzyskaniem kolejnego pozytywnego orzeczenia lotniczo-lekarskiego, które rozszerzyło jego kompetencje na wykonywanie czynności w klasie 1 lotniczej.

W ocenie Sądu I instancji nie stwierdzenie przez lekarzy, podczas badań wstępnych powoda, przeciwskażeń do uzyskania pozytywnego orzeczenia lotniczo-lekarskiego nie było wynikiem błędu, na co wskazał powód. Uzasadniając powyższe Sąd podkreślił, że badania wstępne nie trwają tak długo jak szkolenie lotnicze, odbywają się w innych warunkach niż szkolenie a także, że jego celem jest sprawdzenie, czy stan zdrowia badanej osoby pozwala na wykonywanie czynności lotniczych. Natomiast szkolenie ma na celu nie tylko nauczyć zawodu ale również sprawdzić predyspozycje zawodowe do wykonywania zawodu pilota.

Dodał przy tym, że nawet od pozytywnego orzeczenia powód miał prawo odwołać się w terminie 14 dni od daty otrzymania orzeczenia czego jednak nie zrobił.

Sąd I instancji nie dopatrył się również istnienia związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy wydaniem pozytywnego orzeczenia lotniczo-lekarskiego a powstaniem szkody, na co wskazuje chociażby fakt, iż umowa o praktyczne szkolenie lotnicze została zawarta jeszcze przed uzyskaniem orzeczenia lotniczo-lekarskiego. Zwrócił przy tym uwagę na fakt, iż ewentualną szkodę należałoby łączyć z decyzją (...) który stwierdził, że powód jest niezdolny do wykonywania czynności lotniczych klasy 1 i 2 oraz decyzją (...) Instytutu (...) gdyż wiązałyby się ona z faktem, że chociaż powód uzyskał pozytywne orzeczenie i odbył przygotowanie, uważa się go za niezdolnego do wykonywania zawodu pilota. Ponadto zwrócił uwagę, iż w okolicznościach niniejszej sprawy, bezsporne było, że powód nie odwołał się od wydanej decyzji administracyjnej, niekorzystnej dla powoda, która dla dochodzenia roszczenia odszkodowawczego musiałaby zostać uznana za niezgodną z prawem przez Wojewódzki Sąd Administracyjny. Tymczasem powód nie podjął takiej czynności, lecz zawarte w niej stwierdzenia o niezdolności do wykonywania czynności pilota uznał za rzeczywiste.

Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę na fakt, iż niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia nie może być przedmiotem samodzielnych ustaleń sądu w procesie o naprawienie szkody, który nie posiada kompetencji do indywidualnej oceny legalności konkretnego wyroku lub postanowienia stanowiącego źródło szkody, a podjęcie powyższego powodowałoby pominięcie zasad i trybu postępowania zastrzeżonego do kontroli prawomocnych orzeczeń (III CSK 456/14 wyrok SN z 21.10.2015 r., wyrok SA w Warszawie z 7.08.2015 r. VI ACa 313/14 i z dnia 23.06.2015 r. VI ACa 1024/14).

W ocenie Sądu I instancji, dla oceny istnienia podstawy odpowiedzialności pozwanego konieczne było wykazanie związku przyczynowego pomiędzy doznaniem szkody a wydaniem bezprawnej decyzji administracyjnej albowiem w myśl art. 361 § 1 k.c. Skarb Państwa nie odpowiada za takie skutki majątkowe zdarzenia stanowiącego delikt Skarbu Państwa, których nie można uznać za normalne następstwa wydania bezprawnej decyzji administracyjnej (wyrok SA w Warszawie z 17.01.2014 r. sygn. akt I ACa 1173/13).

Konstatując poczynione rozważania Sąd Okręgowy wskazał, że powód nie wykazał aby pozytywne orzeczenia lotniczo-lekarskie, jak też negatywne orzeczenia lotniczo-lekarskie były niezgodne z prawem, a tym samym wobec nie spełnienia wszystkich przesłanek określonych art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. powództwo podlegało oddaleniu.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania Sąd oparł na treści art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z § 2 i § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od orzeczenia z dnia 13 czerwca 2016 r. złożył powód wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 100 322 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, przy czym za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego za obie instancje według norm przepisanych bądź według zestawienia, o ile zostanie złożone; ewentualnie o:

uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Zaskarżonemu w całości orzeczeniu powód zarzucił:

1. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez niewniknięcie w podstawę merytoryczną roszczenia powoda, wskutek czego podstawa ta została pominięta przy wydawaniu wyroku z uwagi na błędne uznanie, iż podstawę prawną powództwa stanowił art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. podczas gdy Sąd I instancji powinien był ocenić zasadność żądania pozwu na podstawie art. 417 § 1 k.c. ewentualnie art. 415 k.c.;

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że źródłem szkody u powoda mogłoby być jedynie rozstrzygnięcie (...) który stwierdził, że powód jest niezdolny do wykonywania czynności lotniczych oraz decyzja (...) Lekarza Lotnictwa Cywilnego, który utrzymał w mocy zaskarżone rozstrzygnięcie (...) a nie wskazywane przez powoda nieprawidłowe przeprowadzenie badań lotniczo-lekarskich, które skutkowały wydaniem pozytywnych orzeczeń lotniczo- lekarskich mimo, iż stan zdrowia powoda nie pozwalał na wykonywanie czynności lotniczych;

3. naruszenie prawa procesowego, tj.:

a/ art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie zawnioskowanego przez powoda dowodu z opinii biegłego,

przy braku wydania postanowienia o pominięciu tego dowodu oraz niewyjaśnieniu w uzasadnieniu wyroku motywów takiego działania;

b/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów niezgodnie z zasadami logiki skutkującej błędnym ustaleniem, iż nie stwierdzenie przez lekarzy przeciwwskazań do uzyskania pozytywnego orzeczenia lotniczo-lekarskiego nie było wynikiem błędu, gdyż z zasad doświadczenia życiowego ma wynikać, iż badania te nie trwają tak długo jak szkolenie lotnicze i odbywają się w innych warunkach niż szkolenie lotnicze;

c/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób wybiórczy i niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego skutkujące błędnym ustaleniem, iż nie istnieje związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy wydanym pozytywnym orzeczeń lekarsko-lotniczych, a powstaniem szkody, gdyż powód zawarł umowę o praktyczne szkolenie lotnicze jeszcze przed uzyskaniem pozytywnego orzeczenia lekarskiego;

4. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a/ art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez jego zastosowanie wskutek błędnego uznania, iż przepis ten stanowił podstawę prawną powództwa;

b/ art. 417 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie podczas gdy żądanie pozwu winno zostać ocenione na podstawie tego przepisu, a w przypadku uznania, iż powództwo nie może zostać uwzględnione na podstawie art. 417 § 1 k.c., Sąd winien był zbadać zasadność żądania pozwu w świetle art. 415 k.c. (apelacja k. 182-191).

Pismem z dnia 17 listopada z 2016 r. pozwany złożył odpowiedź na apelację, w której wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów postępowania apelacyjnego w postaci kosztów zastępstwa procesowego (odpowiedź na apelację k. 257-287).

Pozwany wskazał na bezzasadność zarzutów podniesionych w środku odwoławczym. Wbrew stanowisku powoda podkreślił, iż orzeczenie lotniczo-lekarskie, które wskazuje nie tylko na stan zdrowia ale również określa przydatność/ zdolność do wykonywania funkcji członka personelu lotniczego jest decyzją administracyjną i z tych też względów orzeczenie lotniczo-lekarskie podlega kontroli sądu administracyjnego.

Pozwany wskazał, że Sąd ocenił oba zdarzenia w tym również negatywne orzeczenie i uczynił to prawidłowo w kontekście przesłanek z art. 417<sup>(1)</sup> § 2 k.c. Ponadto powołał się na § 1 ust. 1 pkt 17 Rozporządzenia Ministra

Infrastruktury z 5 października z 2004 roku w sprawie wprowadzenia do stosowania europejskich wymagań bezpieczeństwa lotniczego JAR oraz europejskich wymagań w zakresie ułatwień w lotnictwie cywilnym, którym implementowano europejskie wymagania bezpieczeństwa lotniczego JAR, ustanowione przez Zrzeszenie (...) ( (...)) - (...) (...) – Licencjonowanie personelu lotniczego (wymagania medyczne). Pozwany zwrócił uwagę na załącznik nr(...) część B i C, z których wynika kiedy wymagane jest badanie psychologiczne, a mianowicie, że badania przeprowadza się gdy istnieje informacja z pewnego źródła co do sprawności psychicznej lub osobowości konkretnego badanego. Z tych też względów zdaniem pozwanego, słusznie Sąd przyjął, że badanie wstępne odbywa się w innych warunkach niż badanie okolicznościowe. Jednocześnie w odpowiedzi na apelację pozwany wskazał, że przystępując do badań powód nie wskazał, że mogą istnieć jakiegokolwiek dysfunkcje psychologiczno- psychiatryczne a dane w formularzu również nie uzasadniały skierowania powoda na tego typu badania. Ponadto zaburzenia ujawniły się u powoda w trakcie szkolenia na jego zaawansowanym etapie, na co wskazuje chociażby opinia instruktora wydana w dniu 25 lipca 2012 r., po przelataniu 53 h i 11 minut. Obniżona sprawność psychomotoryczna ujawniła się w miarę stopniowania trudności szkolenia i dlatego zostały one zweryfikowane w czasie badania. Brak zatem informacji o występujących u powoda trudnościach, dysfunkcjach skutkowało brakiem jakiegokolwiek podstaw do kierowania powoda na badania psychologiczne, psychiatryczne. Ponadto z samej opinii sporządzonej przez instruktora wynika, iż na początku powód przyswajał wiedzę i robił postępy, dopiero po zwiększeniu trudności szkolenia zaczęły się problemy, które ujawniły się po wykonaniu większej ilości lotów danego dnia.

Odnosząc się do zarzutu nie zajęcia przez Sąd stanowiska w przedmiocie dowodu z opinii biegłego pozwany wskazał, iż art. 217 § 3 k.p.c. zezwala Sądowi na pominięcie dowodów jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione, przy czym nie ma podstaw do przyjęcia, że w każdym przypadku Sąd ma wskazać, iż odmawia przeprowadzenia dowodu. Ponadto wobec uznania braku związku przyczynowego, przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego było zbędne i niecelowe. Pozwany zwrócił także uwagę, że powód nie złożył dokumentacji, na podstawie której taka opinia miałaby być przeprowadzona, oraz nie złożył wniosku o jej dołączenie, a następnie na etapie apelacji nie ponowił tego wniosku dowodowego, przez co uznać należy, iż powyższe zostało podniesione wyłącznie w celu sformułowania zarzutu apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna, gdyż zaskarżony wyrok jest prawidłowy.

Zakwestionowane rozstrzygnięcie zapadło w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, uznając za zbędne powtarzanie ich w dalszej części uzasadnienia. Również rozważaniom prawnym Sądu Okręgowego, w tym zastosowanym przepisom, dokonanej ich wykładni, a także poczynionej subsumpcji, zasadniczo nie sposób jest zarzucić jakiegokolwiek uchybień. Uzupełnienia wymagała wyłącznie analiza roszczenia w granicach art. 417 § 1 k.c., który to przepis, zgodnie z zarzutami powoda, należało przyjąć za materialnoprawną podstawę dla oceny roszczenia opartego na pozytywnym zaświadczeniu lotniczo-lekarskim jako źródła szkody.

W związku z podniesionymi w apelacji zarzutami, w oparciu o złożone do akt dokumenty oraz przesłuchanie powoda w charakterze strony, poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne należy uzupełnić w zakresie dotyczącym okoliczności w jakich doszło do wydania zaświadczenia lotniczo-lekarskiego Klasy 1/2 z dnia 3 listopada 2012 r. ( k. 23-23v.), które w zakresie Klasy 1 jest wymagane w przypadku licencji zawodowych, licencji w załodze wieloosobowej oraz licencji liniowych zaś w przypadku Klasy 2 odnośnie pozostałych licencji.

Przed wydaniem w/w zaświadczenia powód został poddany badaniu krwi, badaniu kardiologicznemu poprzez wykonanie elektrokardiogramu, badaniu słuch – audiogram, badaniom laryngologicznym rozszerzonym, badaniu okulistycznemu, badaniu moczu, badaniu określającemu poziom lipidów oraz testowi czynnościowemu płuc. W dniu 2 listopada 2011 r. powód złożył wypełniony przez siebie formularz zgłoszeniowy o wydanie orzeczenia lekarsko-lotniczego w celu uzyskania licencji zawodowej, w którym na pytania zawarte w części „wywiad ogólny i medyczny. Czy masz lub kiedykolwiek miałeś niżej wymienione?” powód w przypadku zarówno zaburzeń neurologicznych

czy jakichkolwiek dysfunkcji psychologicznych/psychiatrycznych udzielił odpowiedzi negatywnej. Powód zaznaczył jedynie, iż przebywał w szpitalu przy czym w opisie wskazał, że około 12 roku życia przeszedł operację mięśnia mostkowo-obojęzkowo-sutkowego oraz około 18 roku życia został poddany septoplastyce nosa. Ponadto złożył oświadczenie, iż dane zawarte w formularzu podał zgodnie z prawdą i jego najlepszą wolą, nie zataił żadnych faktów oraz nie podał fałszywych informacji. Oświadczył również, że jest świadomy, iż podanie fałszywych lub mylących oświadczeń lub zatajenie dodatkowych faktów medycznych w odniesieniu do powyższych informacji może być przyczyną odmowy wydania przez Nadzór Lotniczy orzeczenia lotniczo-lekarskiego lub wycofania wydanych wcześniej bez względu na inne formy działania stosowane na mocy przepisów prawa krajowego (d. formularz zgłoszeniowy o wydanie orzeczenia lotniczo-lekarskiego k. 127, zaświadczenie lotniczo-lekarskie z 3.11.2011 r. k. 23-23v.).

Doprecyzować również należało, iż kwota 100 322 zł. została uiszczona za całe odbyte szkolenie, tj. zarówno szkolenie teoretyczne przeprowadzone w okresie 16 września 2011 r. – 9 października 2011 r. jak i szkolenie praktyczne. Przedmiotowa kwota uwzględnia część, która została powodowi zwrócona w wysokości 18 280 zł. Do 3 listopada 2011 r. powód z tytułu szkolenia poniósł natomiast koszty w wysokości 4 330 zł. (d: pismo (...) z dnia 20.10.2014 r. k. 20).

Powyższe ustalenia Sąd poczynił na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, które w przypadku informacji o wysokości poniesionego kosztu leczenia nie zostały zakwestionowane przez pozwanego a w zakresie danych ujawnionych w formularzu do wydania zaświadczenia lotniczo-lekarskiego nie zostały skutecznie podważone przez powoda. W ocenie Sądu z uwagi na powyższe przedłożony dokument wypełnionego formularza pozwala na przyjęcie, iż przed wydaniem zaświadczenia lotniczo-lekarskiego powód nie przedstawił informacji, na które następnie wskazano podczas drugiego badania okolicznościowego w postaci przebytego zapalenia opon mózgowych. Zaznaczyć również należy, iż wbrew twierdzeniom pełnomocnika powoda ujawnionym dopiero w mowie końcowej przed zamknięciem rozprawy, z których wynikało, że powód będąc na badaniu u neurologa dysponował zaświadczeniem potwierdzającym fakt przebycia w wieku 4 lat zapalenia opon mózgowych, przedmiotowe dane nie wynikają ani z w/w formularza, choć powinny być w nim ujawnione, jak również nie wskazywał na nie sam powód składając wyjaśnienia w charakterze strony. Z uwagi na powyższe złożone do akt dokumenty, jak również wyjaśnienia powoda, które miały charakter niezborny i były przerywane twierdzeniami wyrażanymi przez jego pełnomocników (rodziców), nie pozwolił na przyjęcie, iż pozwany przed dniem 3 listopada 2011 r., w którym zostało wydane zaświadczenie lotniczo-lekarskie Klasy 1/2 dysponował w/w wiedzą, a także nie istniały podstawy do formułowania przypuszczeń, że stan zdrowia powoda jest inny niż wynikało to z podstawowych badań, na które wskazano w zaświadczeniu.

Jeszcze raz należy podkreślić, iż powód składając wyjaśnienia przedstawił typ badań jakim został poddany, które w zakresie wskazanych informacji odnośnie badań psychologicznych nie pozostawały kompatybilne z danymi wynikającymi w zaświadczenia z dnia 3 listopada 2011 r. Nie precyzując w/w informacji, nie sposób było uznać je za rzeczowe i logiczne, a przede wszystkim za mogące stanowić podstawę do czynienia ustaleń, iż takiemu badaniu, podczas którego podałyby inne informacje niż wskazane w formularzu, faktycznie został poddany przed wydaniem zaświadczeń z dnia 26 października i 3 listopada 2011 r.

Przechodząc już do oceny zarzutów podniesionych przez powoda, za najdalej idący należy uznać zarzut nierozpoznania istoty sprawy, w tym z uwagi na nie poddanie subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod hipotezę normy art. 417 k.c. względnie art. 415 k.c. a poprzestanie tylko na analizie normy odnoszącej się do odpowiedzialności za szkodę wywołaną przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji czyli w warunkach art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c.

W tym miejscu jedynie przyznać należy, iż faktycznie ocena przedstawionych okoliczności w świetle przesłanek określonych w art. 417 k.c. nie została dokonana – pomimo, iż w/w regulacja została przez Sąd wskazana. Dodać jednak wypada, iż skoro zaświadczenie lotniczo-lekarskie ma charakter decyzji, to podstawa prawna przyjęta przez Sąd pierwszej instancji była tą właściwą, która wyznaczała przesłanki rozpoznania sprawy. Powyższe zostanie szczegółowo wykazane w dalszej części uzasadnienia.

W pierwszej kolejności odnosząc się do zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego, w ocenie Sądu należy je uznać za bezzasadne a nawet wskazujące na brak dokładnego zapoznania się nawet z protokołem w formie zapisu pisemnego z rozprawy z dnia 9 grudnia 2015 r.

Mając na uwadze zarzut naruszenia normy art. 224 § 1 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. wskazać należy, iż o skuteczności powyższego zarzutu można mówić tylko wówczas gdy decyzja o oddaleniu wniosku dowodowego została podjęta pomimo, iż okoliczności, na jakie dowody powołano, nie zostały wyjaśnione zgodnie z twierdzeniami strony, która dowód zgłosiła (por. postanowienie SN z dnia 12.01.2005 r., sygn. I CK 451/04 niepubl.). Z powyższego należy zatem wyprowadzić dwie tezy, a mianowicie pierwszą, iż wniosek musi zgłosić strona postępowania a drugą, iż wniosek ten zmierza do ustalenia okoliczności istotnych dla rozpoznania sprawy.

Mając na uwadze powyższe należy wskazać, iż faktycznie w pozwie z dnia 6 listopada 2014 r. powód jako dowód wskazał: opinia biegłych lekarzy po uzyskaniu wszelkiej dokumentacji medycznej dotyczącej powoda z Centrum (...) w W. (k. 3). Celem doprecyzowania, a przede wszystkim określenia okoliczności, na które strona powodowa domagała się sporządzenia w/w opinii, Sąd na rozprawie w dniu 9 grudnia 2015 r. zwrócił się do pełnomocników powoda - rodziców o wskazanie w/w okoliczności, tj. sprecyzowania jaki fakt, za pomocą w/w opinii strona chciałaby wykazać. W toku zajmowanego przez pełnomocników stanowiska, matka powoda wskazała, że nie popiera wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który miałby być przeprowadzony na okoliczność stanu zdrowia powoda. Przedmiotowe stanowisko należało tym samym uznać za oświadczenie o cofnięciu wniosku zgłoszonego w pozwie. Taki też zapis, potwierdzający stanowisko pełnomocnika powoda został zamieszczony w protokole z dnia 9 grudnia 2015 r. (k. 154 godz. 00:06:34). Z uwagi na powyższe, wbrew twierdzeniu strony powodowej Sąd nie był zobligowany do wydania decyzji procesowej odnośnie w/w wniosku. Z tych też względów nie sposób czynić zarzutu ani w zakresie nie podjęcia decyzji czy też nie wskazania w uzasadnieniu okoliczności uzasadniających nie przeprowadzenie w/w dowodu, czy też nie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, skoro sama strona nie domagała się ostatecznie jego dopuszczenia. Co również istotne, z uwagi na fakt, iż pełn. powoda to osoba posiadająca wiedzę z zakresu prawa, z racji chociażby na wykonywany zawód notariusza, nie sposób przyjąć aby Sąd był zobligowany do uznania strony powodowej za nieporadną oraz formułowania po stronie Sądu obowiązku stosowania pouczeń wskazujących na rodzaj dowodu, czy tezę, na którą dowód powinien być dopuszczony.

Ponadto podzielić należy stanowisko wyrażone przez stronę pozwaną w odpowiedzi na apelację, iż nie zaistniała również kolejna przesłanka dopuszczenia dowodu z opinii biegłego skoro z uwagi na przyjętą podstawę prawną brak było podstaw do uznania, iż przedmiotowy wniosek jest istotny dla rozpoznania sprawy, w sytuacji gdy decyzja, której wydanie, jak twierdzi powód, wyrządziła mu szkodę, nie została uznana za niezgodną z prawem w odrębnym postępowaniu.

Niezależnie od przedstawionych powyżej argumentów, nie można również zgodzić się ze stroną powodową, iż nawet gdyby wniosek nie został cofnięty, to brak decyzji w jego przedmiocie, mógłby stanowić skuteczny zarzut apelacyjny. Nie wydanie bowiem decyzji w postaci oddalenia wniosku, nie można było potraktować za uchybienie mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy (postanowienie SN z 18.02.2013 r. sygn. akt II UK 316/12 niepubl.). Oceny braku istotności nie podjęcia decyzji o oddaleniu wniosku o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego należałoby bowiem dokonać, jak już wskazano powyżej, w kontekście podstawy prawnej, w ramach której dokonano analizy roszczenia, jak również w kontekście braku wykazania, iż faktycznie w dniu pierwszego badania zachodziły przesłanki do przeprowadzenia pogłębionych badań psychologiczno-psychiatrycznych. Co również istotne, jak wskazała strona pozwana, strona powodowa nie wyartykułowała prawidłowo wniosku o zwrócenie się o dokumentację medyczną a ponadto w/w wniosek nie zasługiwałby na uwzględnienie skoro powód nie wskazywał na występowanie trudności w jej uzyskaniu.

Przechodząc do kolejnego zarzutu naruszenia prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c., który został sprowadzony zasadniczo do wyciągnięcia błędnych wniosków w zakresie braku związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy pozytywnymi orzeczeniami lotniczo-lekarskimi a powstaniem szkody oraz uznania, iż niestwierdzenie przez lekarzy



przeciwskazań do uzyskania pozytywnego orzeczenia lotniczo-lekarskiego nie było wynikiem błędu, w ocenie Sądu również na zasługuje na uwzględnienie.

W myśl powołanego przepisu Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd ocenia na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Tym samym, przywołując w tym miejscu pogląd w pełni akceptowany w orzecznictwie, wskazać należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 k.p.c. wymaga więc określenia jakich to konkretnie uchybień dopuścił się sąd orzekający, naruszając tym samym zasady logicznego rozumowania bądź wskazania doświadczenia życiowego w toku wyprowadzania wniosków w oparciu o przeprowadzone dowody (tak Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 7.10.2016 r. sygn. akt I ACa 631/16 niepubl.). Formułujący taki zarzut powinien zatem określić, jaki konkretnie dowód i z naruszeniem jakich dokładnie wskazanych kryteriów sąd ocenił niewłaściwie. Nie może to być natomiast zarzut wynikający z samego niezadowolenia strony z treści orzeczenia, przy jednoczesnym braku argumentacji jurydycznej.

W kontekście powyższych ogólnych uwag stwierdzić należy, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w oparciu o wnikliwą i wszechstronną analizę całego zgromadzonego w toku postępowania rozpoznawczego materiału dowodowego, tj. dokumentów oraz wyjaśnień powoda, nie naruszając przy tym dyspozycji art. 233 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w pełni logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesione w tym zakresie zarzuty w istocie stanowią jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę skarżącego z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Odnosząc się do pierwszej kwestii opartej na błędnym przyjęciu, że „badania nie trwają tak długo jak szkolenie” wskazać należy, iż przedmiotowe stwierdzenie zostało wyrwane z kontekstu, albowiem wskazując na brak błędu w przeprowadzonych badaniach Sąd dodatkowo je uargumentował w dalszej części uzasadnienia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, przedstawiona - poza w/w okolicznością, dalsza argumentacja wywiedzonego wniosku jest logiczna i rzeczowa. Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, iż powyższy wniosek wynika również z charakteru i celu przeprowadzanych badań wstępnych oraz charakteru i celu szkolenia, które ma nie tylko prowadzić do nabycia umiejętności pilotażu ale również pozwolić na ocenę zdolności psychofizycznych do wykonywania takich czynności. Rozwijając powyższe wskazać należy, iż przedmiotowy wniosek uzasadnia także treść opinii instruktora C. R. z dnia 25 lipca 2012 r., z której wynika, że powód „od początku szkolenia wykazywał postępy i cechował się dobrą motoryką pilotażu” (k. 118). Trudności w przyswajaniu wiedzy teoretycznej, oraz objawy pogorszenia kondycji psychofizycznej pojawiły się dopiero gdy zwiększył się stopień trudności nabywanej wiedzy oraz jej ilość a także gdy od powoda wymagano wykonania większej ilości lotów w ciągu jednego dnia. Powyższe w ocenie Sądu pozostaje w związku z celem szkolenia, w ramach

którego student ma nabyć nie tylko umiejętności praktyczne czy teoretyczne, wymagane do uzyskania stosownej licencji ale również ma na celu ocenę przydatności ze względu na predyspozycje umysłowe oraz poznawcze zdolności do realizowania czynności pilota zawodowego.

Ponadto zwrócić należy uwagę na czas i cel przeprowadzenia badania okolicznościowego. Zgodnie z § 5 obowiązującego w czasie przeprowadzania badań okolicznościowych, którym powód został poddany, Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie badań lotniczo-lekarskich z dnia 21 października 2003 r. (Dz.U. Nr 187, poz. 1829), obejmują one ocenę sprawności psychicznej i fizycznej osób posiadających świadectwo kwalifikacji albo licencję członka personelu lotniczego, które utraciły zdolność do wykonywania czynności lotniczych z powodu pogorszenia stanu zdrowia. Ponadto sam ustawodawca w § 8 cyt. rozporządzenia wskazał już sytuacje, w których osoba posiadająca licencję jest zobowiązana zgłosić się na badania okolicznościowe. Do takich przypadków zostały zaliczone m.in.:

- 1) pogorszenie się sprawności psychicznej lub fizycznej, w takim stopniu, że może mieć to wpływ na jego zdolność do bezpiecznego wykonywania czynności lotniczych;
- 2) pobyt w szpitalu;
- 3) poddanie się zabiegowi chirurgicznemu lub badaniu inwazyjnemu;
- 4) poddanie się leczeniu farmakologicznemu;
- 5) konieczności używania szkieł korekcyjnych;
- 6) doznanie poważnego urazu związanego z ograniczeniem sprawności, uniemożliwiającego wykonywanie czynności członka personelu lotniczego;
- 7) choroby trwającej 21 dni lub dłużej;
- 8) (...);
- 9) uczestniczenie w wypadku lotniczym.

W ocenie ustawodawcy każda z w/w sytuacji może już prowadzić do utraty sprawności i skutkować powstaniem przeciwwskazań do wykonywania zawodu.

Reasumując powyższe nie sposób przyjąć aby ujawnione, po odbyciu 53 godzin zajęć praktycznych, trudności w przyswajaniu wiedzy, które ostatecznie stanowiły objaw obniżonej sprawności psychomotorycznej i koordynacji wzrokowo-ruchowej, stanowiły o błędzie popełnionym na etapie badania wstępnego, podczas którego lekarz nie mógł i nie znał takich danych jakie zawierała opinii instruktora pilota. Jeszcze raz zatem należy podkreślić, iż badanie wstępne odbywało się w innych warunkach niż badanie okresowe, a ponadto przy innej wiedzy lekarza, który w ramach badań okolicznościowych dysponował dodatkowo oceną instruktora pilota, oraz jak wynika z treści Badania psychologicznego z dnia 6 listopada 2012 r., również wiedzą odnośnie przebytego zapalenia opon mózgowych, którą to informację przekazał sam powód. Ponadto jak słusznie wskazywała strona pozwana, powód pomimo spoczywającego na nim ciężaru dowodu nie wykazał aby lekarz wydający zaświadczenie lotniczo-lekarskie w dniu 3 listopada 2011 r. dysponował wiedzą odnośnie przebytego zapalenia opon mózgowych, tym bardziej iż na pytanie dotyczące dysfunkcji psychologicznych lub psychiatrycznych wskazał, iż takich nie ma. Ta natomiast dana jak słusznie powołał pozwany nie uzasadniała na etapie badań wstępnych, przeprowadzania pogłębionych badań psychologicznych czy psychiatrycznych. Powyższe odpowiadało również regulacjom prawnym w zakresie zasad wykonywania badań medycznych, które mają charakter zintegrowany i obowiązują w całej Europie. W myśl § 17a cyt. rozporządzenia w sprawach dotyczących przeprowadzania badań lotniczo-lekarskich i wydawania orzeczeń lekarskich, a nieuregulowanych w niniejszym rozporządzeniu, stosuje się odpowiednio przepisy Załącznika 1 do Konwencji o międzynarodowym lotnictwie cywilnym, podpisanej w Chicago dnia 7 grudnia 1944 r. (Dz.U. z 1959 r. Nr 35, poz. 212 i 214, z późn. zm.) oraz europejskie wymagania bezpieczeństwa lotniczego (JAR-

FCL 3) Licencjonowanie personelu lotniczego (wymagania medyczne). Powołane regulacje, w tym szczególnie część 3.240 europejskich wymagań bezpieczeństwa lotniczego JAR-FCL dot. „Wymagań z zakresu psychologii” stanowią, iż Kandydat lub posiadacz orzeczenia lekarskiego na Klasę I nie może mieć trwałych zaburzeń natury psychologicznej, które mogłyby uniemożliwiać bezpieczne wykonywanie funkcji, do których uprawnia licencja. Stosownie natomiast do art. 1 Załącznika 17 do części B i art. 2 Załącznika 17 do części B - ocena psychologa może być wymagana w przypadku wskazań, jako część lub uzupełnienie specjalistycznych badań psychologicznych czy neurologicznych. Powyższe oznaczało zatem, iż badania psychiatryczne przeprowadza się gdy są informacje wskazujące na konieczność ich wykonania celem dokonania oceny, czy cechy psychiczne umożliwiają badanemu wykonywanie pracy w określonych warunkach środowiska pracy, bez ryzyka wystąpienia niekorzystnych zmian w stanie zdrowia fizycznego i psychicznego oraz celem wykluczenia istnienia zaburzeń funkcji poznawczych, intelektu, osobowości oraz sprawności psychomotorycznej, które mogłyby stanowić zagrożenie dla współpracowników w toku wykonywania pracy, bądź takich, które w wyniku kontynuowania pracy mogłyby ulec zaawansowaniu. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, nie tylko nie można pozwanemu zarzucić błędu w przeprowadzeniu badań, których wynikiem było wydanie zaświadczenia lotniczo-lekarskiego pozytywnego w dniu 3 listopada 2011 r. ale również i postawić zarzutu w postaci niedochowania norm prawnych regulujących w/w kwestie, a nawet niedbalstwa. Tym samym, skoro postępowanie pozwanego było zgodne z obowiązującymi normami, a powód nie wykazał aby zaistniały przesłanki do wykonania już na tym etapie pogłębionych badań psychologicznych, słusznie Sąd I instancji uznał postępowanie pozwanego za prawidłowe, co tym samym wklucza dopuszczenie się zarzucanego (bliżej niesprecyzowanego przez stronę powodową) błędu.

Również co do dalszej kwestii w postaci uznania przez Sąd Okręgowy nie istnienia związku przyczynowo-skutkowego, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania wniosku, który nasuwa się już po zestawieniu dat badania i podpisania umów o przeprowadzenie szkolenia teoretycznego a następnie praktycznego w dniu 21 listopada 2011 r. Na dzień bowiem zawarcia w/w umów a nawet odbycia szkolenia teoretycznego, powód nie posiadał stosownego zaświadczenia z dnia 3 listopada 2011 r. a mimo to odbył już pierwsze szkolenie teoretyczne. Ponadto tezę o braku związku, na który wskazuje powód, uzasadnia również fakt, iż powód zapłacił tylko i wyłącznie należność za wykonaną wobec niego umowę, która to kwota odpowiadała faktycznej ilości godzin nauki pilotażu oraz nauki teoretycznej. Z chwilą bowiem ustalenia, iż ze względu na obniżoną sprawność funkcji poznawczych i zaburzenia w prawidłowym funkcjonowaniu, powód nie jest w stanie kontynuować nauki, kwota, przeznaczona na kolejne godziny pilotażu została powodowi zwrócona. W tym miejscu zwrócić również należy uwagę, iż zaświadczenie lotniczo-lekarskie nie jest gwarancją wykonywania zawodu pilota przez co nie sposób również wiązać poniesienie kosztu odbytego szkolenia z faktem jego wydania o charakterze pozytywnym. Sąd pierwszej instancji słusznie bowiem podkreślił, iż pozwany ponosi odpowiedzialność tylko w granicach normalnych następstw swoich decyzji, a za takie nie sposób uznać wyboru dokonanego przez powoda dotyczącego nauki pilotażu i poniesienia kosztów z nią związanych. Kontynuując powyższe dodać wypada, że warunki, których łączne spełnienie jest wymagane do uzyskania licencji pilota określa art. 96 ust. 1 ustawy prawo lotnicze, w którym m.in. w pkt. 6 i 7 wskazano, że dana osoba musi spełniać wymagania i warunki, określone w przepisach wydanych na podstawie art. 104 ust. 1 pkt 3 i ust. 3, dotyczące ukończenia szkolenia lotniczego, praktyki lotniczej oraz posiadanej wiedzy i umiejętności oraz uzyskała pozytywny wynik z egzaminu państwowego, o którym mowa w art. 99 ust. 1.

Z uwagi na powyższe nie sposób uznać, iż dokonana powyżej ocena była nielogiczna czy wadliwa.

Przechodząc już do zarzutów najdalej idących a zatem nie rozpoznania istoty sprawy, który pozostaje w związku z zakwestionowaniem przez stronę powodową przyjętej przez Sąd podstawy prawnej, w oparciu o którą dokonano oceny dochodzonego roszczenia i nie przeprowadzenia jego analizy w świetle przesłanek wymijających z art. 417 k.c. czy art. 415 k.c., wskazać należy, iż Sąd odwoławczy w obecnie obowiązującym systemie apelacyjnym jest przede wszystkim sądem merytorycznym, a nie tylko kontrolnym. Konsekwencją tego stwierdzenia jest zaś możliwość a nawet konieczność rozpoznania przezeń sprawy na nowo. Jedynym ograniczeniem kognicji tego sądu jest wskazany w apelacji zakres zaskarżenia. Sąd odwoławczy ma więc nie tylko prawo, ale i obowiązek dokonania własnych ustaleń faktycznych i oceny prawnej zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Ponadto jak wskazał Sąd Najwyższy „Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się po przeanalizowaniu żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego (postanowienie SN z dnia 20.12.2017 r. sygn. akt I CZ 135/17). Ponadto prawo materialne z reguły nie stanowi podstawy do uchylania przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji. Zwłaszcza w systemie apelacji pełnej, bo sąd drugiej instancji suwerennie stosuje prawo materialne, czyli może za podstawę orzekania przyjąć inne prawo niż powołane przez sąd pierwszej instancji lub wskazane przez powoda (strony) (postanowienie SN z 6 grudnia 2017 r. sygn. akt III PZ 13/17).

Mając zatem na uwadze system apelacji pełnej oraz dzieląc przytoczone powyżej stanowiska Sądu Najwyższego, z uwagi na przeprowadzenie w postępowaniu przed Sądem I instancji wszystkich dowodów zgłoszonych przez strony, w związku z ograniczeniem oceny roszczenia przez Sąd Okręgowy wyłącznie w warunkach art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c., co legło u podstaw zarzutów apelacji, Sąd Apelacyjny miał możliwość zbadania sprawy w świetle przesłanek z art. 417 k.c.

W pierwszej jednak kolejności zaznaczyć należy, iż w ocenie Sądu Apelacyjnego przyjęta przez Sąd Okręgowy podstawa prawna rozstrzygnięcia z uwagi na charakter orzeczenia lotniczo-lekarskiego była w pełni uzasadniona.

Sąd Apelacyjny nie podziela powyższego stanowiska z uwagi na tryb w jakim przedmiotowe orzeczenie podlega wydaniu uregulowany w art. 106 ustawy prawo lotnicze.

Zgodnie bowiem z ust. 1, 3 i 4 cyt. przepisu po pierwsze „Badania lotniczo-lekarskie przeprowadzają i wydają orzeczenia o istnieniu lub braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania funkcji członka personelu lotniczego oraz członka personelu pokładowego 1) centra medycyny lotniczej lub 2) lekarze orzecznicy. W imieniu centrum medycyny lotniczej badania lotniczo-lekarskie przeprowadza i wydaje orzeczenie komisja lekarska centrum medycyny lotniczej złożona z lekarzy orzeczników oraz specjalistów z zakresu medycyny. Od orzeczenia komisji lekarskiej centrum medycyny lotniczej lub lekarza orzecznika osobie zainteresowanej przysługuje odwołanie do Naczelnego Lekarza w terminie 14 dni od dnia otrzymania orzeczenia.” W ust. 4 powołanego przepisu ustawodawca w sposób jednoznaczny dookreślił, iż „do postępowania w sprawie odwołania stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego”. W doktrynie oraz orzecznictwie przyjmuje się, że do w/w postępowania odpowiednio należy stosować przepisy kodeksu postępowania administracyjnego dotyczące odwołań od decyzji – tj. art. 127 i n. k.p.c. Wskazując na powyższe Naczelny Sąd Administracyjny zwrócił uwagę, że „Orzeczenie wydane w następstwie badania lotniczo-lekarskiego ma decydujący wpływ na ważność licencji uzależnionej od wyniku okresowego sprawdzenia sprawności psychicznej i fizycznej członka personelu lotniczego”, a wydawanej po sprawdzeniu, czy kandydat spełnia określone prawem wymagania i czy ta sprawność pozwala na bezpieczne wykonywanie czynności lotniczych”. Ponieważ orzeczenia lotniczo-lekarskie nie ograniczają się tylko do oceny stanu zdrowia osoby stojącej przed komisją, lecz w sposób autorytatywny rozstrzygają również kwestie zdolności badanego do wykonywania funkcji członka personelu lotniczego (jest warunkiem udzielenia i posiadania licencji), to w sposób oczywisty łączą elementy wiedzy medycznej z elementami typowymi dla orzecznictwa administracyjnego, co z kolei wyraźnie wskazuje na administracyjny charakter orzecznictwa omawianych komisji lekarskich. Decyzje te podlegają więc zaskarżeniu do sądu administracyjnego, co potwierdziła uchwała składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z 19 stycznia 1998 r., sygn. akt OPS 8/97. Decyzje tych komisji oraz orzeczenia lotniczo-lekarskie lekarzy orzeczników podlegają ocenie w zakresie zachowania wymogów podlegającego sądowej kontroli aktu administracyjnego.” ( postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 5.12.2014 r. sygn. akt II GSK 2502/14).

Przedstawiona powyżej argumentacja odwołująca się do charakteru orzeczenia wydanego w następstwie badań lotniczo-lekarskich wspomagana jest treścią pouczeń zamieszczonych na wydanych orzeczeniach Klasy 2 i Klasy 1/2, na których wskazano termin oraz organ do którego przysługuje odwołanie, ( k. 22, 23). W świetle powyższego Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, iż orzeczenie o niezdolności do wykonywania czynności lotniczych według Klasy 1/2

wydane wobec powoda w dniu 7 listopada 2012 r. ( k. 26) w oparciu o kartę badań lotniczo-lekarskich okresowych z 4 października 2012 r. utrzymane decyzją (...) Lekarza Lotnictwa Cywilnego podlegało dalszemu badaniu tylko i wyłącznie w ramach skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego ( k. 126). O sposobie zaskarżenia powód został poinformowany, niemniej jednak, co było bezsporne w sprawie, nie podjął dalszych czynności zmierzających do jej weryfikacji. Faktem jest również, że powód w pełni akceptował wydaną decyzję, co wielokrotnie podkreślał w toku postępowania, podnosząc, że nie kwestionuje stwierdzonego stanu, który stał się podstawą do uznania go za niezdolnego do wykonywania funkcji członka personelu lotniczego. Stąd też nie zaprzeczając powyższemu, nie składał również skargi, która uruchomiłaby proces weryfikacji w trybie ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Z uwagi na powyższe powód nie występował również o stwierdzenie przedmiotowego orzeczenia za niezgodne z prawem, a zatem o wydanie prejudykatu koniecznego do ustalenia istnienia odpowiedzialności opartej na treści art. 417<sup>(1)</sup> § 2 k.c. Zaznaczyć jednak należy, iż przedmiotowe rozważania odnoszą się już wyraźnie do decyzji wydanej w dniu 19 grudnia 2012 r., która podlegała dalszemu zaskarżeniu a tym samym ocenie, na skutek której mogły zapaść rozstrzygnięcia wskazane w art. 287 prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi umożliwiające dochodzenie roszczenia odszkodowawczego w trybie art. 417<sup>(1)</sup> § 2 k.c.

Jak zwrócił uwagę powód, w kręgu jego zainteresowania nie leżała jednak w/w decyzja lecz orzeczenie pozytywne o zdolności do wykonywania czynności członka personelu lotniczego wydane w dniu 26 października i 3 listopada 2011 r. Jak wskazał powód przedmiotowe orzeczenie nie poddawało się weryfikacji w trybie art. 156 k.p.a. lecz w takiej sytuacji dochodzi do ponownego badania lotniczo-lekarskiego i wydania orzeczenia.

Podzielając częściowo stanowisko powoda zaznaczyć należy, iż wynika ono po pierwsze z faktu, iż w/w orzeczenia miały charakter pozytywny a przez co powód nawet nie miał interesu w domaganiu się ich weryfikacji w trybie odwołania do (...) Lekarza Lotnictwa Cywilnego uregulowanego w art. 106 ust. 3 ustawy prawo lotnicze, co w rezultacie nie skutkowało wydaniem przez w/w decyzji. Zwrócić również należy uwagę, iż Sąd Okręgowy wbrew twierdzeniu powoda, poddał również pod ocenę w/w pozytywne orzeczenia lotniczo-lekarskie jako działanie szkodzące, albowiem będące zdaniem strony powodowej efektem błędów popełnionych w ramach przeprowadzonego badania. Sąd pierwszej instancji, jak wynika z uzasadnienia orzeczenia, wskazał na przepis art. 417 k.c. i w jego ramach przeprowadził analizę, której wynikiem były ostatecznie wnioski w postaci braku błędu zarzucanego przez stronę powodową, co było równoznaczne z nie stwierdzeniem działania niezgodnego z prawem czy zaniechania przy wykonywaniu władzy jak również wskazał na brak związku przyczynowo skutkowego pomiędzy zarzucanym błędem a szkodą, na którą wskazywał powód. Przedmiotowe wnioski były już również przedmiotem oceny Sądu Apelacyjnego, który nie stwierdził aby były one nielogiczne czy też nie znajdowały oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Z uwagi na fakt, iż Sąd Apelacyjny jest Sądem meriti, zatem może a nawet ma obowiązek dokonania oceny roszczenia również na gruncie innej podstawy prawnej, niż uczynił to Sąd I instancji, realizując swoje obowiązki w kontekście podniesionego zarzutu naruszenia prawa materialnego stwierdzić należy, iż żądanie wywodzone stricte z błędu popełnionego w ramach pierwszych badań lotniczo-lekarskich, należało ocenić w oparciu o przesłanki art. 417 § 1 k.c. W ocenie Sądu Apelacyjnego regulacje zawarte w ustawie prawo lotnicze w art. 105-110, odnoszące się do badań lotniczo-lekarskich jako służących ocenie sprawności psychicznej i fizycznej członka oraz kandydata na członka personelu lotniczego, trybu ich przeprowadzania, w tym przysługującego odwołania a także ścisłego uregulowania w zakresie podmiotów, które takie badania mogą wykonywać, stanowiły o sferze, w której Skarb Państwa działa jako podmiot realizujący funkcję władzy publicznej, albowiem w tym przypadku wydając orzeczenie lotniczo-lekarskie organ zajmował funkcję nadrzędną - władczą w stosunku do obywatela. Z uwagi na powyższe odpowiedzialność w w/w zakresie, w tym za wydane orzeczenia lotniczo-lekarskie, oceniać należy w granicach wyznaczonych art. 417 § 1 k.c. Na powyższe, zwrócił już również uwagę Sąd Okręgowy, dokonując częściowej analizy przesłanek w nim zawartych niemniej jednak uzupełniając przedmiotowy wywód wskazać należy, iż do warunków odpowiedzialności na gruncie w/w przepisu należy: szkoda, która musi być wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej – czyli w sferze imperium, istnienie normatywnego adekwatnego związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu władzy a powstaniem szkody. Ostatnie dwa

elementy podlegają ocenie na warunkach wskazanych w art. 361 k.c., na co wskazał również Sąd Okręgowy, powołując się na odpowiedzialność wyłącznie za normalne następstwa działań lub zaniechań Skarbu Państwa.

Co również istotne zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu – art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. – wykazanie wszystkich w/w przesłanek odpowiedzialności spoczywa na poszkodowanym, czyli w niniejszej sprawie na powódzie.

Mając na uwadze poczynione uwagi, podzielając stanowisko Sądu Okręgowego, uznać należało, iż powód nie wykazał, aby łącznie zostały spełnione wszystkie w/w przesłanki. Nie powielając poczynionych już rozważań, w tym dotyczących zasad wg których przeprowadzane są badania lotniczo-lekarskie, a szczególnie warunków, w których konieczne jest rozszerzenie badań psychologicznych/psychiatrycznych, wskazać należy, iż powód nie wykazał aby na w/w etapie doszło do naruszenia procedur, norm prawnych regulujących ich wykonanie. W ocenie Sądu Apelacyjnego zgodnie z ciężarem dowodu, to na powódzie spoczywał obowiązek wykazania, iż w warunkach, w których przeprowadzono badania wstępne, została udzielona przez niego informacja uzasadniająca wykonanie badań psychologicznych w świetle norm regulowanych aktem prawnym wskazanym w § 17a cyt. rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie badań lotniczo-lekarskich z dnia 21 października 2003 r. (Dz.U. Nr 187, poz. 1829), zgodnie z którym w sprawach dotyczących przeprowadzania badań lotniczo-lekarskich i wydawania orzeczeń lekarskich, a nieuregulowanych w niniejszym rozporządzeniu, stosuje się odpowiednio przepisy Załącznika 1 do Konwencji o międzynarodowym lotnictwie cywilnym, podpisanej w Chicago dnia 7 grudnia 1944 r. (Dz.U. z 1959 r. Nr 35, poz. 212 i 214, z późn. zm.) oraz europejskie wymagania bezpieczeństwa lotniczego (JAR-FCL 3) Licencjonowanie personelu lotniczego (wymagania medyczne) – Załącznik nr 17. Uzupełniając ustalenia faktyczne i ocenę dowodów Sąd wskazał już, że dowody zawnioskowane przez powoda nie mogły prowadzić do przyjęcia, że pozwany w dniu wydania orzeczenia pozytywnego posiadał inne informacje niż zawarte w Formularzu (k. 127), a tym samym, że na tym etapie wykonując badania był zobowiązany w świetle posiadanej wiedzy oraz obowiązujących standardów rozszerzyć diagnostykę w takim zakresie, w jakim uczyniono to na etapie badań okolicznościowych.

Ponadto co również istotne, a na co wskazał także Sąd Okręgowy, pomiędzy przedmiotowym pozytywnym orzeczeniem, którego zasadność i prawidłowość nie została skutecznie podważona, a wydatkowaniem przez powoda kwoty 100 322 zł. na szkolenie teoretyczne i praktyczne, również nie został wykazany normalny związek przyczynowo-skutkowy. O normalnym związku przyczynowym w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. możemy bowiem mówić dopiero wówczas gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków określone przyczyny wywołują normalnie, w zwykłej kolejności rzeczy albo z wysokim stopniem prawdopodobieństwa lub zazwyczaj, tego rodzaju skutki. Z kolei ocena, czy skutek jest normalny powinna być zobiektywizowana i oparta na całokształcie okoliczności. Kontestując powyższe nie sposób uznać aby w każdym przypadku wydanie pozytywnego zaświadczenia lotniczo-lekarskiego powodowało szkodę w postaci kosztów szkolenia, które na co zwrócono uwagę, powód faktycznie odbył, nabył określony rodzaj wiedzy, umiejętności teoretycznych a także praktycznych, co było efektem wylatania 53 h i 11 minut. Dodać także wypada, iż wstrzymanie kontynuowania szkolenia, było efektem stwierdzonych przez instruktora pilota – C. R. – trudności w przyswajaniu większej ilości materiału a także pogorszenie kondycji psychofizycznej stwierdzone po odbyciu większej ilości lotów wykonanych każdorazowo jednego dnia. Za powyższy stan zdrowia powoda, nie można natomiast przypisać odpowiedzialności pozwanemu.

Reasumując powyższe w ocenie Sądu Apelacyjnego podniesione zarzuty niezależnie od zasadności dokonania oceny odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 417 § 1 k.c., nie skutkowały ostatecznie zmianą zaskarżonego orzeczenia, wobec czego zgodnie z art. 385 k.p.c. apelacja podlegała oddaleniu.

Na podstawie art. 350 § 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny dokonał z urzędu sprostowania komparacji orzeczenia z dnia 9 marca 2016 r. Sądu Okręgowego w Warszawie w zakresie oznaczenia podmiotu jednostki Skarbu Państwa, z którą związane było dochodzone roszczenie, a którym w myśl art. 20 ust. 1 ustawy prawo lotnicze jest Prezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Zgodnie bowiem z powołanym przepisem oraz art. 27 ust. 2 ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (j. t. Dz. U. z 2017 r. poz. 888) jest on centralnym organem administracji rządowej właściwym w sprawach lotnictwa cywilnego a przez to zgodnie z art. 67 § 2 k.p.c. podmiotem uprawnionym do podejmowania czynności za Skarb Państwa w procesie przy obowiązkowym zastępstwie wykonywanym przez Prokuratorię Generalną

obecnie Rzeczypospolitej Polskiej z uwagi fakt, iż sprawa podlega rozpoznaniu przez Sąd Okręgowy w pierwszej instancji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2016 r. poz. 2216) oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 r. poz. 1800), na które składało się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 75% stawki wynoszącej 7 200 zł.

Monika Włodarczyk Marta Szerel Przemysław Kurzawa